

Sygn. akt IV Ca 338/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Wanda Dumanowska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2018 r., w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w G.

przeciwko I. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego wS.

z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt I C 519/18

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 338/18

UZASADNIENIE

Rozpoznając złożoną przez powoda (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. apelację od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 marca 2018r., sygn. akt I C 519/18, Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kluczowa dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazała się kwestia kwalifikacji prawnej, ustalonej w umowie stron opłaty z tytułu obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy.

Zważyć należy, że w literaturze przedmiotu trafnie zwraca się uwagę na niebezpieczeństwo ukrywania pod nazwą opłaty przygotowawczej, manipulacyjnej, operacyjnej czy też pod inną nazwą innych kosztów, składających się na całkowity koszt kredytu/pożyczki, z czym wiązałoby się utrudnienie konsumentowi możliwości skorzystania z prawa odstąpienia, w związku z tym należy przyjąć, że opłatą, jaką kredytodawca/pożyczkodawca może pobierać jest wyłącznie taka opłata, która służy pokryciu kosztów rozpatrzenia wniosku oraz przygotowania i zawarcia umowy. Koszty te ze względów technicznych mogą mieć charakter zryczałtowany lub obliczony według czytelnych kryteriów. Kredytodawca/pożyczkodawca musi jednak liczyć się z koniecznością uzasadnienia wysokości pobieranej opłaty. Określenie bowiem danej opłaty, która ukrywa w sobie inne koszty niż koszty rozpatrzenia wniosku kredytowego/pożyczkowego oraz przygotowania i zawarcia umowy, innym mianem, może być uznane za sprzeczne ze słusznie przywołanym w realiach niniejszej sprawy przez apelującą pozwaną przepisem art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługuje na akceptację sytuacja, w której pożyczkodawca pobiera od swego kontrahenta opłaty, co do których nie wykazał nawet, że mają one jakikolwiek związek z rzeczywistymi kosztami związanymi z obsługą umowy zawartej z pozwaną. W takich kategoriach należy traktować żadaną przez powoda opłatę za obsługę pożyczki w domu pozwanej w kwocie 1.206,93 zł. Tymczasem z art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim wynika, że całkowity koszt kredytu stanowią wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu.

W ocenie Sądu, ustalona w umowie stron opłata za obsługę pożyczki w domu w tak znacznej kwocie (1.206,93 zł), stanowiącej aż 35 % pożyczonej sumy (3.400 zł), nie może być uznana za koszty niezbędne do uzyskania pożyczki, w szczególności przy naliczeniu również opłat z innego tytułu, w tym opłaty wstępnej (1.853,07 zł) które łącznie bez mała dorównują kwocie udzielonej pożyczki (3.060 zł). Zatem ten zapis umowy należało uznać za nieważny, bowiem zmierza do obejścia prawa.

W tym stanie rzeczy należało dojść do konkluzji, że dochodzone niniejszym pozwem przez powoda roszczenie jest zasadne o tyle, o ile nie uwzględnia kwot żądanych z tytułu kosztów obsługi pożyczki w domu, która jak wynika z akt sprawy w rzeczywistości nie miała miejsca. Powód mógł natomiast skutecznie dochodzić zarówno zwrotu niespłaconego przez pozwaną kapitału (1.170 zł), jak i umówionych w pożyczce odsetek, wymienionej w umowie opłaty wstępnej (1.853,07 zł) i kosztu korespondencji (20 zł), skoro odpowiadało to przepisowi art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim.

Za chybione należało w tym miejscu uznać twierdzenia powoda o uznaniu przez pozwaną całości dochodzonego roszczenia, przez wzgląd na fakt, iż do pewnego momentu płaciła ustalone w umowie raty.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądy Najwyższego, uznanie roszczenia jest zindywidualizowane i odnosi się do roszczenia o określonym charakterze i w określonej wysokości. Zakres więc uznania zależy od jego treści (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r., I CR 142/72 – Lex).

Dla uznania roszczenia wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o jego istnieniu, a zatem złożenie oświadczenia wiedzy, które wywołuje skutek prawny dopiero wówczas, gdy jednoznacznie potwierdza istnienie skonkretyzowanego długu. O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Bardziej szczegółowa identyfikacja wierzytelności, w związku z którą następuje uznanie długu jest warunkiem zakwalifikowania w tych kategoriach konkretnego zachowania się dłużnika w tych przede wszystkim sytuacjach, gdy strony sporu pozostają ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych, z których mogą wynikać różne wierzytelności pieniężne. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania wynika z tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 września 2013 r., I ACa 215/13 –Lex).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że pozwana uiszczając raty pożyczki, w istocie miała na celu spłatę zadłużenia z tytułu kwestionowanej obecnie opłaty za obsługę pożyczki w domu. Co wymaga podkreślenia, sam powód zaliczył przekazane mu przez I. O. kwoty na poczet spłaty kapitału udzielonej pożyczki (2.230 zł). W tej sytuacji nie sposób uznać, że dokonując spłaty kolejnych rat pożyczki, wobec różnej podstawy prawnej roszczeń apelującego, pozwana faktycznie dokonała uznania właśnie tego konkretnego roszczenia dotyczącego opłaty za obsługę pożyczki w domu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., stwierdzić należy, że uzasadnienie orzeczenia wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Jest przy tym sporządzane już po wydaniu tegoż orzeczenia, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Stąd też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10 – Lex). Sytuacja taka nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd I instancji w uzasadnieniu wskazał bowiem, ustalone przez siebie okoliczności faktyczne i kwalifikację prawną, jaką dla nich przyjął. Treść zaś uzasadnienia pozwala na prześledzenie wyводу Sądu I instancji i nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do jego toku rozumowania.

Mając powyższe na uwadze należało w pełni podzielić zasadność stanowisko Sądu I instancji wyrażone w treści skarżonego wyroku.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.